Nr. 134. Piątek 13. Czerwca 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 20 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 8. czerwca b. r. mianować starostę powiatowego pierwszej klasy Edwarda Strassera w Czerniowcach radcą rządowym przy tamtejszym rządzie krajowym.

Lasser mp.

Jego Excel. pan minister wyznań i oświecenia zamianował nadzwyczajnego profesora filozofii prawa i prawa narodów przy uniwersytecie w Krakowie Dr. Franciszka Kasparka członkiem tamtejszej komissyi egzaminacyjnej dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału umiejętności politycznych

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. czerwca 1873.

Jego Excellencya pan minister spraw wewnętrznych mianował koncypistę Namiestnictwa Edwarda Goreckiego sekretarzem Namiestnictwa *).

*) Powtórzono z powodu błędu drukarskiego w poprzednim numerze.

Dnia 11. czerwca 1873 wyszły i rozesłane zostały w c. k. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyty XXXIII, i XXXIV i XXXV dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt XXXIII zawiera:

Nr. 93 Ustawę z 2. maja 1873 (obowiązującą w królestwie Dalmacji) o postępowaniu sądowem w sporach kontraktów najmu w ogólności tudzież przy wypowiedzeniu i zwrocie wydzierżawionych albo wynajętych rzeczy nieruchomych lub prawnie za nieruchome uznanych i wszelkich budowli wykonanych na okrętach.

Zaszyt XXXIV zawiera:

Nr. 94. Ustawę z 12. maja 1873 o regulaminie Rady państwa.

Zeszyt XXXV zawiera:

Nr. 95 Ustawę z 30. kwietnia 1873 zawierającą przepisy o zarządzanej w kraju pertraktacyi co do spadku pozostałego po naczelniku książęco-nassauskiego domu.

Ustawa

z 12. maja 1873. o regulaminie Rady państwa.

Za zgodą obu izb Rady państwa uchylając równocześnie ustawę z 31. lipca 1861 (Dz. u. p. Nr. 78) i ustawę z 15. maja 1868 (Dz. u. p. Nr. 42) rozporządzam, co następuje:

§. 1. Obie izby Rady państwa zgromadzają się w swoich salach posiedzeń w dniu oznaczonym w zwołującem piśmie cesarskiem a o godzinie wskazanej przez ich kancelarye.

Na posiedzeniach izby deputowanych zasiada z głosem każdy deputowany posiadadający certyfikat wyborczy na podstawie §. 58. ordynacyi wyborczej dla Rady państwa dotąd, dopóki izba nie uzna jego wyboru nieważnym.

Nowo wstępujący deputowani mają złożyć w kancelaryi izby swoje certyfikaty wyborcze.

W izbie panów mianowani przez Cesarza prezydent i wiceprezydenci przedstawieni zostaną przez ministra, któremu Cesarz to poleci, a następnie prezydent zajmie krzesło przewodniczącego.

W izbie deputowanych zajmie tymczasowo krzesło przewodniczącego członek powołany do tego według regulaminu tejże izby.

Następnie na wezwanie przewodniczącego mają nowo wstępujący członkowie zamiast przysięgi złożyć cesarzowi przyrzeczenie wierności i posłuszeństwa, niezłomnego przestrzegania ustaw zasadniczych państwa i wszystkich innych ustaw tudzież sumiennego wykonywania obowiązków.

Członkowie później wstępujący do izby składają przyrzeczenie przy przyjęciu swojego krzesła. Jeżeli mianowany prezydent izby panów albo członek izby deputowanych powołany do tymczasowego przewodniczenia są nowo wstępującemi członkami izb, w takim razie pierwszy składa powyższe przyrzeczenie przed otwarciem sessyi w ręce cesarza a ostatni przed zajęciem krzesła przewodniczącego w ręce ministra wskazanego przez Cesarza.

§. 2. Po złożeniu przyrzeczenia następuje uroczyste otwarcie Rady państwa w obecności obu izb albo przez samego Cesarza albo przez wyznaczoną do tego z rozkazu Cesarza komissyę, która powita zgromadzoną Radę państwa cesarskim mesażem.

§. 3. Po uroczystem otwarciu izba deputowanych przystępuje przedewszystkiem do sprawdzenia aktów wyborczych.

W tym celu dzieli się izba przez losowanie na dziesięć oddziałów.

Pojedyncze akta wyborcze przydzielane zostaną oddziałom zapomocą losowania.

Jeżeli deputowany należy do oddziału, któremu przydzielonem zostało sprawdzenie jego wyboru, to nie może być obecnym przy obradach nad tem sprawdzeniem.

Spisy aktów wyborczych, co do których w przepisanym czasie nie wniesiono zarzutów albo protestów i co do których także większość oddziału, któremu sprawdzenie aktu przydzielonem zostało, niepodniosła żadnych wątpliwości, oddane zostaną prezydentowi.

Prezydent przedkłada akta izbie, która bez dyskusyi albo uznaje wybór ważnym albo odesłe akt wyborczy do zdania sprawy komisyi legitymacyjnej wybranej z całej izby.

Tak samo przydzielone zostaną tej komissyi legitymacyjnej dla obradowania i zdania sprawy akta wyborcze, co do których z przyczyny pociągającej za sobą wyklucze nie odmówionem zostało wydanie certyfikatu (§. 55 ordynacyi wyborczej), przeciw którym podniesiono zarzuty albo przeciw którym większość właściwego oddziału podniosła wątpliwość pod względem ważności.

Zarzuty albo protesty przeciw wyborowi wniesione być mają w prezydyum izby deputowanych najdalej w trzech dniach po uroczystem otwarciu Rady państwa, a jeżeli wymierzone są przeciw wyborom uzupełniającym w czasie trwania sesyi Rady państwa zarządzonym, w ciągu 14 dni po wyborze, gdyż w przeciwnym razie nie zostaną już uwzględnione.

Zarzuty przeciw wyborowi co do braku uzdolnienia wyborczego ze strony wybranego w myśl §. 20. ordynacyi wyborczej Rady państwa, podniesione być mogą w każdym czasie a nawet wtedy, gdy wybór już uznany został ważnym.

O takich zarzutach tudzież o ponownych wyborach, które w ciągu peryodu wyborczego zarządzone zostały, rozstrzyga izba także w skutek sprawozdania komissyi legitymacyjnej przez Radę państwa wybranej.

Jeżeli wybór deputowanego, któremu odmówionem zostało wydanie certyfikatu wyborczego, uznany zostanie ważnym, natenczas deputowany ten na podstawie §. 58. ordynacyi wyborczej dla Rady państwa ma być wezwany przez prezydenta do wstąpienia do izby deputowanych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów d. 13. czerwca.

Nie ulega wątpliwości, że rozpowszechniona w ostatnich dniach wiadomość, jakoby cesarz Wilhelm i król Wiktor Emanuel, zaniechali zamiaru zwiedzenia wystawy powszechnej we Wiedniu, była tylko pogłoską pozbawioną wszelkiej podstawy. Ostatnie depesze wykazują to wyraźnie. Mianowicie zapewnia włoski dziennik *Diritto*, że król włoski wkrótce przybędzie z następcą tronu do Wiednia i uda się ztamtąd do Berlina. Przyjazd cesarza Wilhelma o tyle tylko można było kwestyonować, o ile brak wiadomości o stanie jego zdrowia wzniecał pewne obawy pod tym względem. Ale telegramy doniosły już, że słabość cesarza Niemiec jest lekką, więc obecnie ustąpić powinno powątpiewanie o jego przyjeździe do Wiednia.

SZTUKA.

(Wystawa dzieł sztuki we Lwowie.)

I.

Lwów należy niezawodnie do miast najbardziej spotwarzonych, a dziwna rzecz, do wątpliwej jego pod niejednym względem reputacyi przyczynili się najwięcej może sami Lwowianie. Wyjątkowy to pewnie objaw, że miasto nasze nie posiada tego, co stanowi nie małą wadę miast innych, ale co zarazem bywa bardzo często źródłem ofiarności i pięknych czynów obywatelskich, że nie posiada — mówimy — owej lokalnej dumy, owego zaściankowego separatyzmu, owej partykularnej ambicyi, która poza rogatkami i przedmieściem nie widzi już nic dobrego, a przynajmniej nic lepszego....

Przypomina to owo węgierskie przysłowie *extra Hungariam non est vita*, lub owych awanturniczych Szkotów w historycznych romansach wielkiego angielskiego pisarza, którzy po nad Dublin nic świetniejszego, nic okazalszego nie chcą uznać na całej ziemskiej kuli... Parafialne to *nil admirari* bywa źródłem bardzo pociesznych objawów, wdzięcznym tematem dla humorystów — ale jak już wspomnieliśmy, miewa także dobre swoje strony, a jeśli nie wpada w przesadę, jest tylko godziwą dumą, szlachetną ambicyą, która znowu jak wiadomo, najdzielniejszą jest podnietą szanownych usiłowań i gorliwej pracy.

Kraków posiada tę cnotę, to poszanowanie własnego gniazda, tę troskliwość o sławę swoich starych murów, o cześć nietylko odwiecznych swych tradycyj ale i najnowszych, współczesnych dążeń i objawów pracy. Lwów nie ma tej ambicyi — śmieje się i szydzi wiele z drugich, ale najbardziej z siebie. Nie ma złośliwego konceptu na Lwów, któregoby sam Lwów nie był autorem, nie ma jednego nowego przedsięwzięcia, nie ma ani jednej nowej kamienicy, ani jednej płyty na bruku, którąby nie była tematem złośliwych ucinków i szyderstwa

Gdyby to była sprawiedliwa autokrytyka, gdyby to było tylko poczucie własnych wad i braków, połączone z szlachetną śmiałością otwartego ich wypowiedzenia — byłoby to zapewne wysoką cnotą. Ale wszystko to wpada w przesadę, wyradza się w niesmaczną swawolę, wytępia ambicyę własnego domu aż do tych jej pierwiastków, które szlachetnej są natury, i działa wprost szkodliwie. Tak się przyzwyczailiśmy śmiać z siebie samych, że drudzy nabierają prawo śmiać się z nas podwójnie. Tak się nauczyliśmy przedrwiwać, wyszydzać, nicować wszystko, co powstaje i dzieje się we Lwowie, że w końcu zaczynamy wierzyć własnym swoim żarcikom, brać na seryo przesadne ucinki, a natomiast tracimy wszelką wiarę w własne siły. Usposobienie to zapewne bardzo jest płodne w humorystykę, bardzo filozoficzne pod niejednym względem, ale przeszedłszy raz w stanowczy pessymizm, odbiera chęć do pracy i wytwarza rezygnacyę i obojętność.

To nam tłumaczy, dlaczego atmosfera lwowska najmniej jest produkcyjną pod względem literatury i sztuki. Ktoś powiedział nawet, że gdyby Matejko urodził się i żył we Lwowie, nigdyby nie był został dzisiejszym artystą europejskiej sławy, że gdyby *Ely* (p. Asnyk) mieszkał był i nadal w naszem mieście, nigdyby był nie napisał *Rienzi'ego*. To znowu przesada innego rodzaju, przynajmniej co do Matejki, bo prawdziwy geniusz przełamie najtwardsze przeszkody otoczenia i stosunków, i lotem swym potężnym wzbije się ponad najcięższą nawet, najprozaiczniejszą atmosferę. Że jednak trywialna, nieprodukcyjna atmosfera lwowska działa szkodliwie na skromniejsze talenta, którym przecież także świat sztuki i poezyi wiele pięknych zawdzięcza utworów, w tem niezawodnie jest wiele prawdy.

Czasby już może przełamać ten lokalny pessymizm i rozglądnąć się jaśniejszym wzrokiem w około... Nie przemawiamy, broń Boże, za nieuzasadnioną, niedorzeczną, potrzykroć śmieszną dumą partykularną — chcielibyśmy tylko trochę więcej otuchy, tej zwykłej, skromnej otuchy, która spodziewa się i wierzy jeszcze, że coś przecie zrobić należy i zrobić można. Potrzeba nam tego gwałtownie na polu literatury i sztuki, a przedewszystkiem na polu sztuki. Powiedziano, że Lwów jest anti-artystycznem, trywialnem miastem, w którem sztuka się nie przyjmie, tak jak wierzby nasze nie będą rodzić złotych pomarańczy, a ogród jezuicki nie będzie nigdy czarownym gajem mirt i cyprysów. Powiedziano, że we Lwowie, gdzie niema żadnych pomników sztuki, prócz pomnika św. Michała i hetmana Jabłonowskiego, gdzie niema tyle nawet zmysłu estetycznego, aby wystarczył na znośną architekturę kamienic, gdzie niema ani muzeum ani galeryi, ani artystów, ani krytyki, ani mecenasów, że w tym biednym upośledzonym Lwowie nie mógł się nigdy i nie może się nigdy rozwinąć ruch artystyczny.

Że się ten ruch artystyczny rozwinąć nie mógł, w to wierzymy, bo go dziś niema, ale aby się nigdy na przyszłość rozwinąć nie był w stanie, to już chyba tylko powiedziano jest w Alkoranie niepoprawnych fatalistów i pessymistów lwowskich. „Ałłach jest wielki, nie chciał aby we Lwowie było nawet trochę sztuki, i nie będzie jej nigdy, albowiem Ałłach jest wielki, a Mahomet jest jego prorokiem...“

Nic dziwnego, że zawiązane wśród takich stosunków lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuki nie może się rozwijać pomyślnie i że mimo kilku lat swego istnienia nie zdołało wykazać znaczniejszych rezultatów swego działania. Jeden jest wszakże rezultat, który mu zaszczyt przynosi, a rezultatem tym jest — samo jego utrzymywanie się na tak twardym i nieurodzajnym gruncie. Mając do walczenia z apatyą, a co gorsza, z pessymizmem, który wszystko z góry na śmierć radby skazać, popierane może nie dość gorąco przez prasę, nie popierane przez publiczność miasta i kraju, a w naturalnej konsekwencyi nie uwzględniane gorliwie przez samychże artystów, którym tych korzyści dać nie może, co inne podobne instytucye — wegetuje ono przecież, rusza się nawet, urządza corocznie wystawy, zakupuje wedle sił dzieła sztuki, zgoła daje oznaki takiego życia, jakie mu umożliwiono we Lwowie.

A. W. N.

W braku ważniejszych wiadomości upadek Wechslerbanku jako świeży objaw nieusuniętego jeszcze przesilenia giełdowego, wywołał nadzwyczajną senzacyę w Wiedniu, czego dowodem są artykuły wczorajszych dzienników wiedeńskich. Upadek banku posiadającego tak szerokie koło klienteli jak Wechslerbank, miałby zawsze pewną doniosłość ogólną, ale w chwili obecnej wypadek ten o wiele większe musi sprawić wrażenie, gdyż staje się nader dotkliwym ciosem dla kredytu tyle razy i tak silnie nadwerężonego w ostatnich kilku tygodniach. Powrót do normalnego stanu giełdy został znowu wstrzymany, bo świeża katastrofa może rozszerzyć pessymizm nawet w kołach, które dotąd umiały rozpoznać granicę pomiędzy fikcyą a prawdziwą wartością.

Do przedwczorajszej pobieżnej wiadomości o obecnym stanie ugody węgiersko-kroackiej, winniśmy dodać kilka wyjaśnień. Ostatnie posiedzenie deputacyi regnikolarnych, usunęło jednę z najważniejszych trudności porozumienia, tj. określiło stanowisko bana Kroacyi. Z dotychczasowych wiadomości okazuje się, że Kroaci odstąpili od bronionego upornie żądania, ażeby nominacya bana nie potrzebowała kontrasygnatury węgierskiego ministra-prezydenta. Węgrzy nawzajem odstąpili od niektórych wymagań swoich co do atrybucyi kroackiego ministra, który i nadal pozostanie członkiem węgierskiego gabinetu, a tem samem stanowić będzie niejako węzeł łączący kroacki rząd krajowy z centralnym zarządem krajów, należących do korony św. Szczepana. Bezpośredni wpływ ministra na wewnętrzny zarząd Kroacyi, ulegnie pewnym zmianom ścieśniającym jego zakres. W zawieszeniu pozostaje między innemi żądanie Kroatów, ażeby prawnie oznaczony został czas trwania mandatu kroackich deputowanych w sejmie węgierskim na wypadek rozwiązania sejmu węgierskiego. Według ustawy z r. 1868, deputowani kroaccy nawet w razie rozwiązania sejmu kroackiego, pozostawali reprezentantami swojego kraju w sejmie węgierskim dotąd, dopóki nowy sejm nie wybrał innych pełnomocników. Okazane na ostatniem posiedzeniu pojednawcze usposobienie deputacyi kroackiej, wróży rychłe usunięcie niezałatwionych dotąd drugorzędnych trudności.

Wieści o bliskim rozbiciu się koalicyi stronnictw monarchicznych w francuzkiem zgromadzeniu narodowem nie potwierdzają ostatnie wypadki. Wniosek lewego środka, ażeby izba dała rządowi wotum nieufności za zawieszenie dziennika *Corsaire* upadł 315 głosami przeciw 389. Jeżeli się zważy, że uchwała izby, która spowodowała upadek Thiersa, zapadła tylko większością kilkunastu głosów, to rezultat tego ostatniego głosowania mógłby dzisiejszy gabinet uważać za objaw wzrastającego zaufania do jego rządów.

W Hiszpanii od chwili obwołania republiki federalnej upadły już dwa gabinety a nie ma wielkiej nadziei, by w obec faktu, że konstytuanta zastrzegła sobie mianowanie ministrów, powiodło się komu złożyć w tej chwili gabinet jednolity i posiadający warunki dłuższej egzystencyi. Z tą anarchią u góry zbiegają się równocześnie inne fatalne wypadki: rozruch w całych oddziałach armii, ciągle wzrastająca wojna domowa w północnej części kraju, agitacye komunistyczne i rozpaczliwe położenie skarbu. Takie trudności nie prędko zdołałaby usunąć już uorganizowana republika federalna. O ileż większem jest niebezpieczeństwo w chwili obecnej, gdy owa federalna republika jest tylko uchwałą jeszcze niewykonaną!

Telegram o mianowaniu przyjaznego Rosyi Mahmuda baszy gubernatorem Kostambułu, a właściwie szczegóły towarzyszące temu wypadkowi mają pewne znaczenie polityczne. Powrót bowiem Mahmuda na posadę Wielkiego wezyra do niedawna nie był jeszcze wcale nio prawdopodobnym i wzbudzał ciągłe obawy w świecie dyplomatycznym. Nominacya usuwa owe obawy bo uważaną jest powszechnie w Stambule za wygnanie. Mahmud basza wyjechał w sobotę na nową posadę nie otrzymawszy audyencyi u Sułtana. Przed wyjazdem dom jego miał być otoczony strażą, pod której nadzorem były Wielki wezyr opuścił stolicę Turcyi.

Austrya-Węgry. Na podstawie najwyższego postanowienia z dnia 5. kwietnia b. r. nadaje, od tego czasu przyznany urzędnikowi państwa tytuł wyższej kategoryi służbowej, prawo nietylko do używania tytułu lecz także do noszenia odznak na uniformie odpowiadających owej wyższej kategoryi.

— Reskrypt ministerstwa skarbu wydany na podstawie najwyższego postanowienia z dnia 24. maja b. r. zawiera następujące normy o komisarzach i nadinspektorach straży skarbowej; 1. Nadinspektorowie straży skarbowej przydzieleni zostają do VIII. a komisarze straży skarbowej do X. klasy. 2. Ponieważ komisarze straży skarbowej w pomieszkaniach swoich utrzymują także lokal kancelaryjny, przeto postawieni zostaną na równi z urzędnikami, którzy z powodów służbowych otrzymać muszą pomieszkanie urzędowe i z tej przyczyny obok pomieszkania in natura, albo ekwiwalentu odpowiedniego pobierają także pełny dodatek aktywalny. Natomiast komisarze, którzy odtąd mianowani zostaną, nie mają pretensyi ani do pomieszkania in natura ani do kwaterowego, lecz tylko pobierają ryczałt na lokal kancelaryjuy płatny w kwartalnych ratach z góry. Te postanowienia obowiązywać zaczynają od 1. lipca b. r. 3. Sto siedm posad komisarzy straży skarbowej zmienia się na posady nadkomisarzy straży skarbowej, których rozkład na pojedyńcze okręgi administracyjne krajowych władz skarbowych uskuteczni ministerstwo skarbu. Nadkomisarze straży skarbowej należą do IX. klasy urzędników państwowych i otrzymają oprócz poborów z tą klasą połączonych, także ryczałt kancelaryjny.

— Wielki książe rossyjski Włodzimierz wyjechał z Wiednia 10 b. m. o 10½ godzinie rano pospiesznym pociągiem północnej kolei żelaznej cesarza Ferdynanda.

— *Oesterr. Corresp.* pisze: Z Konstantynopola donoszą, że sułtan nie powziął jeszcze stanowczej decyzyi co do zwiedzenia wystawy powszechnej we Wiedniu. Wicekról Egiptu oznaczy jak się zdaje czas swojego przyjazdu do Wiednia dopiero wtedy, gdy Sułtan poweźmie stanowczą decyzyę.

— Wielki książe Meklemburga Fryderyk Franciszek II. przybył 10. b. m. wieczorem do Wiednia.

— Książe Czarnogóry Mikołaj i księżna Milena wyjechali 11. b. m. rano z Wiednia do Czarnogóry.

— Uroczystość założenia kamienia węgielnego pod nowy ratusz we Wiedniu odbędzie się 14. b. m. w obecności Najjaśniejszego Pana, najdostojniejszego cesarzewicza Rudolfa tudzież innych członków cesarskiego domu.

— *Pester Lloyd* donosi, że z powodu pobytu cesarza Aleksandra II we Wiedniu zawiązano rokowania w sprawie przekształcenia poselstwa austryackiego w Petersburgu i rossyjskiego we Wiedniu na ambasady.

Niemcy. Wspomnieliśmy już na tém miejscu o często powtarzającym się braku kompletu w parlamencie niemieckim i o wynikającym z tego zastoju prac parlamentarnych. Wiadomo także, że nie apatyi lub lekceważeniu obowiązków przypisać należy to anormalne zjawisko, lecz raczej niepraktykowanemu gdzieindziej zwyczajowi, według którego deputowani parlamentu nie pobierają dyet, a nawet koszta podróży z własnych opędzać muszą funduszów. Skutkiem tego jest, że wielu deputowanych, wyjechawszy na ferye do swych miejsc zamieszkania, wcale już nie powraca do Berlina, pozostawiając koiegom swym, w stolicy zamieszkałym, cały ciężar prac parlamentarnych. Wnioski stawiane po kilkakroć w sprawie uchwalenia diet poselskich zawsze natrafiały na silny opór ks. kanclerza i nawet obecnie, mimo poczynionych smutnych doświadczeń, nikt nie ma odwagi wznowienia ich. Natomiast istnieje zamiar zaradzenia drugiej niedogodności; poczyniono już nawet kroki u zarządów kolei żelaznych w sprawie udzielenia członkom parlamentu biletów wolnej jazdy. Koleje rządowe zgodziły się już na to, a z kolejami prywatnemi toczą się rokowania, które prawdopodobnie wkrótce doprowadzą do pożądanych rezultatów.

Tymczasem porozumiewa się rząd z delegowanymi pojedynczych frakcyj co do terminu zamknięcia parlamentu. Narada w tej sprawie odbyła się przed kilku dniami u prezydenta Simsona w obecności ministra Delbrücka. Postawiono tam wniosek, na który i rząd przystaje — aby sessyę obecną zakończyć za trzy tygodnie, które poświęcone być mają głównie uchwaleniu ustaw finansowych, podczas gdy ustawy militarne i prasowe dopiero w przyszłej sessyi wzięte zostaną pod obrady. Równocześnie zaprojektowano, by parlament zbierał się corocznie w drugiej połowie października i pracował do końca grudnia.

— Projekt ustawy prasowej jest ciągle przedmiotem niepochlebnych rozbiorów w dziennikarstwie niemieckiem. Dzienniki urzędowe stają w jego obronie, a na pogróżki, że odrzuconym zostanie przez parlament, odpowiada organ ks. Bismarka *Nordd. Allg. Ztg.*, groźbą rozwiązania parlamentu.

— Jeżeli wierzyć można doniesieniom niektórych dzienników, to zanosi się wkrótce na zmianę ambasadora Niemiec przy Republice francuzkiej. Hr. Arnim, który się ma przychylać ku polityce konserwatywnej, miał przy ostatniej zmianie rządu we Francyi na własną rękę, nie czekając informacyj z Berlina, uznać w imieniu Niemiec nowy porządek rzeczy i tem pospiesznem działaniem, przypominającem Palmerstona w r. 1852, skompromitować politykę gabinetu berlińskiego. Dzienniki berlińskie obwiniają z tego powodu hr. Arnima o zbytnie sprzyjanie Orleanistom i Legitymistom, a *Nat Ztg.* wprost powiada, że hr. Arnim naraził się ks. Bismarckowi i że urlop jego jest tylko stadyum poprzedzającem dymissyę.

Francya. D. 7. b. m. miał ks. Napoleon długą konferencyę z Rouberem. W kołach bonapartystowskich opowiadają, iż na konferencyi tej była przedewszystkiem mowa o przedłużeniu pełnomocnictwa marszałka Mac-Mahona. Orleaniści mają być mocno zaniepokojeni pobytem ks. Napoleona w Paryżu z powodu, że książe zamierza domagać się uznania swoich praw, jako jenerał dywizyi. Co więcej, książę Napoleon udaje się wkrótce w charakterze członka rady departamentalnej na wyspę Korsykę, gdzie zamierza wystąpić jako kandydat na deputowanego. Bonapartyści chcą urządzić wielką demonstracyę w Ajaccio na cześć księcia. W ogóle można powiedzieć, że stronnictwo cesarskie mocno się krząta od czasu ustąpienia Thiersa. Kilku deputowanych tegoż stronnictwa zamierza już w tych dniach postawić w zgromadzeniu narodowem wniosek zniesienia stanu oblężenia w Paryżu. Byłby to dla Bonapartystów wyborny środek pozyskania sobie popularności w kołach mniej zamożnej publiczności francuzkiej tak jak system ich wolnego handlu zjednał im już wielką sympatyę wielkich przedsiębiorców i kupców. Nadto zamierzają deputowani bonapartystowscy postawić w swoim czasie wniosek przeniesienia rządu i zgromadzenia narodowego napowrót do Paryża; ten wniosek zjednałby stronnictwu cesarskiemu wielką część ludności paryzkiej, która wiele traci na nieobecności organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w stolicy Francyi.

— Znaczna ilość skrzyń z napisem *Maison d l'Empereur* (dom cesarza) przybyła w tych dniach do Calais. Skrzynie te pochodzą z Chiselchurst i odchodzą do Arenenberg w Szwajcaryi, gdzie cesarzowa Eugenia od 15. czerwca do 15. lipca w zamiarze przebywać.

— *Paris-Journal* donosi: Minister wojny wysłał kilku oficerów do zachodnich departamentów i polecił im zasięgnąć szczegółowych wiadomości o wielkich zakupnach koni przez niemieckich handlarzy. Poprzednik ministra jenerał Cissey, uwiadomiony o tem, chciał właśnie w ostatnich czasach swego funkcyonowania przekonać się, ile jest prawdy w doniesieniach dzienników francuzkich o tych zakupnach.

— Jenerał Chanzy przyjął już posadę jeneralnego namiestnika Algieru.

— W położeniu marszałka Bazaina nic się nie zmieniło; stanie on przed trybunałem wojennym po zupełnej ewakuacyi terytoryum francuzkiego przez wojska niemieckie.

— W maju b. r. wynosił dowóz 247 a w ciągu pierwszych czterech miesięcy 1023 milionów; w roku zeszłym w tym samym okresie wynosił dowóz 1163 milionów. Wywóz wynosił w maju 536 milionów, w ciągu pierwszych czterech miesięcy b. r. 1311 milionów, w roku zaś przeszłym w tym samym okresie 1160 milionów.

— Na posiedzeniu rady municypalnej Paryża zauważał członek tejże rady Rigault, że od niejakiego czasu policya miejska przybrała w obec publiczności wyzywającą postawę i dodał iż chciałby na tę okoliczność zwrócić uwagę obecnego na posiedzeniu prefekta policyi. Prezydent rady Vautrain odpowiedział Rigaultowi, iż rada municypalna nie ma kompetencyi zajmować się podobnemi zprawami. W skutek tego oświadczenia prezydenta powstała w Izbie obrad taka wrzawa, iż Vautrain ujrzał się zmuszonym zamknąć posiedzenie.

Rossya. Z teatru wojny w Chiwie nadeszła przed kilku dniami wiadomość, że oddział wojsk rossyjskich, który wyszedł był od Krasnowodzka, cofnął się napowrót do tego miasta, do czego nie zmusiła go poniesiona klęska, lecz wielkie upały i brak wody, uniemożebniające dalszy pochód. Gorąco w stepach, przez które oddział marsz odbywał, dochodziło 52 stopni, studnie powysychały zupełnie a w szeregach żołnierzy zaczęły się pokazywać choroby a nawet pojedyncze wypadki śmierci. Drugi oddział wojsk, który ku Chiwie zdążał od Mangyszłaku, musiał już dojść na miejsce swego przeznaczenia i połączyć się z kolumną Orenburgską, były bowiem wiadomości od niego, donoszące że tylko dwudniowy marsz dzieli go od Kungradu. Wykonanie zadania ułatwiły oddziałowi temu wały wozów, ustawione co 150 wiorst i zabezpieczające mu komunikacyę z morzem kaspijskiem. Gdyby nie użyto tej ostrożności, i ta kolumna niezawodnie musiałaby była rozpocząć odwrót, ona bowiem także musiała walczyć z gorącem 37 stopni R. Żołnierze, konie a nawet wielbłądy upadały ze znużenia, woda w skórzanych worach wyschła do kropelki tak, że często musiano się uciekać do wody słonej, rozsyłając nieraz kozaków na kilkowiorstowe odległości w celu wyszukaniu źródła. Położenie żołnierzy było rozpaczliwe, mimo to starali się nie poddawać losowi, a starsi zwłaszcza okazywali wielką energię i hart duszy. Obecnie niebezpieczeństwa w wielkiej części przebyte i wojska znajdują się prawdopodobnie już w pobliżu stolicy Chanatu. Dzienniki rossyjskie pewne są rezultatu wyprawy, mówią one, że każdy z oddziałów posiada dostateczną siłę do pokonania Chiwy a nawet spodziewają się, że los jej już jest rozstrzygnięty.

KRONIKA.

— ***Prezydentem miasta Lwowa*** wybrany został na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 11. bm. p. A. Jasiński, dotychczasowy wiceprezydent, który na 90 obecnych otrzymał 81 głosów. Wiceprezydentem wybrany został p. dr. Marceli Madejski

* ***Najprz. X. Metropolita Sembratowicz*** wyjechał przedwczoraj ze Lwowa napowrót do Uniowa.

— ***Obchód Bożego Ciała*** odbył się wczoraj z okazałą uroczystością. Celebrował J. E. Najprz. Xiądz Arcybiskup Wierzchlejski. W processyach rynkowych wzięła udział ogromna liczba nabożnych; w processyi widzieliśmy dostojników cywilnych i wojskowych, senat akademicki, członków rady miejskiej etc. Wojsko tworzyło szpalery.

* ***Tragiczny wypadek*** zdarzył się wczoraj we Lwowie. Do ogrodu Grunda, dawniej Prohaski, przy ulicy Kopernika przybył wczoraj około godz. 9. z rana nieznany młody mężczyzna starannie ubrany, który usiadłszy przy stole pod drzewami po dłuższym czasie nic nie żądając od służby gościnnej, zdradził wyraźnie zamiar odebrania sobie życia w ogrodzie, na co też wskazywało jego pomięszanie i sześciostrzałowy rewolwer, który trzymał w ręku. Gdy kelner Józef Góral rzucił się na niego i usiłował rewolwer z rąk mu wydrzeć, wystrzelił nieznajomy z rewolweru, na szczęście jednak kula przeleciała i osmoliła tylko palce Góralowi.

Posłano po patrol wojskowy na cytadelę w pobliżu, i po pomoc policyjną. Wkrótce nadszedł kapral z pułku Jabłońskiego Bernhard Luft w asystencyi dwóch żołnierzy z karabinami który, gdy nieznajomy dobrowolnie nie chciał wydać rewolweru, zakomenderował żołnierzom by broń przyłożyli do strzelania. W tejże chwili nieznajomy strzelił do siebie i ugodził się w samo serce. Komisarz policyi przybyły po dokonanem samobójstwie sprawdził, że samobójca był dyurnistą w tutejszym sądzie karnym, nazywał się Alfred Ryniewicz, i przed paru dopiero miesiącami uwolniony został z kilkuletniego więzienia za podrabianie banknotów Znaleziono przy nim list napisany do znajomego, wyjawiający powód samobójstwa, tej treści: „Zakochałem się. Czy Pan wiesz gdzie? u Józia, kocham ją nad życie. Cóż mi z tego, nic. Mam się wiecznie męczyć; niechcę, ginę. Alfred.“ Zwłoki Ryniewicza odwieziono do szpitalu.

* ***Ciężkie skaleczenie***. Wczoraj pokłócili się w kamienicy pod l. 3 przy ulicy Kościuszki służąca Roza Langinger, mająca lat 38 ze stróżem Antonim Narodyczem, w skutek czego ostatni wbiegł za Rozą L. do kuchni i uderzył ją polanem dwa razy po głowie tak silnie, że ta krwią zbroczona upadła na ziemię i kilka godzin bez przytomności zostawała. Zdaniem przywołanego lekarza doznała pobita wstrząśnienia mózgu i pozostaje w niebezpieczeństwie życia. Narodycza uwięziono.

* ***Kradzież.*** Na starej tandecie wyciągnęli wczoraj przed południem znani rzezimieszki Mojżesz Peita i Peisach Opfer przechodzącej tamtędy starozakonnej Zofii Rozenberg z Chyrowa torbeczkę z kieszeni z 12 zł. Policya aresztowała obu; Opfer przyznał się do kradzieży, lecz jak twierdzi uciekając po kradzieży zgubił pieniądze.

* ***Zgubiono wczoraj*** przy processyi Bożego Ciała pugilares damski aksamitny z kwotą 5 zł. 86 ct

* ***Znaleziono wczoraj*** rano na ulicy Halickiej w chusteczce zawinięte 8 cent; na ulicy krakowskiej zaś pugilares z 1 zł.

— ***W kościele OO. Dominikanów*** odśpiewaną będzie w niedzielę dnia 15. b. m. o pół do 11tej godzinie msza na głosy męzkie, solowe i choralne z towarzyszeniem orkiestry kompozycyi znanego chlubnie muzyka p. St Fr. Wiethe.

— ***Nowe linije kolejowe.*** Pan minister handlu upoważnił lwowskiego adwokata krajowego Dr. Karola Malego do rozpoczęcia przedwstępnych robót technicznych do następujących linii koleji żelaznej: a) z odpowiedniego punktu galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika między Lwowem a Krasnem, ewentualnie z Krasnego do granicy państwa koło Stojanowa; b) z Rawy Ruskiej lub z innego stosownego punktu projektowanej linii ze Lwowa do Tomaszowa na Sokal do granicy kraju; c) z Rawy ruskiej lub ze wspomnianego innego miejsca odpowiedniego projektowanej linii Lwów-Tomaszów do galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika; z połączeniem koło Mościsk lub Sądowej Wiszni; ewentualnie w odpowiednim punkcie zaprojektować się mającej linii Przemyśl- Tomaszów; d) z Buczacza przez Podhajce do odpowiedniego punktu galicyjskiej kolei Karola Ludwika między Lwowem a Krasnem, ewentualnie do Krasnego; e) z Rzeszowa na Kolbuszowę do Tarnobrzegu i f) z Brodów na Stanisławczyk i Łopatyn do Radziechowa.

— ***Stypendya***. Wydział krajowy nadał z fundacyi ś. p. Aleksandra Egierskiego przeznaczonej dla krewnych i imienników ś. p. fundatora a w braku takich wyłącznie tylko dla synów oficyalistów prywatnych: 1) Stypendyum o rocznych 218 zł. w. a. Józefowi Wojciechowi dw. im. Siedleckiemu poświęcającemu się nauce malarstwa, a to jako krewnemu ś. p. fundatora. 2) Stypendyum o rocznych 218 zł. Julianowi Marjanowi dw. im. Baczyńskiemu uczniowi 2 roku wydziału filozoficznego w Krakowie, który odbył kollokwium z dobrym skutkiem, a ojciec jego oficyalista prywatny u dzierzawcy folwarku nie może mu dopomagać, mając do utrzymania ze szczupłej płacy żonę i jeszcze dwoje dzieci. 3) Stypendyum rocznych 174 zł Edwardowi Ołtarzewskiemu uczniowi 6 klasy gimnazyum w Brzeżanach, który za pierwsze półrocze b. r. otrzymał świadectwo pierwszego stopnia w wyszczególnieniem lok. 4 na 35 uczniów. Ojciec jego prywatny oficyalista żywić musi żonę i siedmioro dzieci. 4) Stypendyum rocznych 174 zł. Stanisławowi Mikołajowi 2 im. Rzepińskiemu, uczniowi 1. klasy gimn. we Lwowie, który ukończył ubiegłe półrocze z postępem celującym lok. 1 na 44 uczniów. Ojciec jego oficyalista prywatny żywić musi żonę i dwoje dzieci. Trzy ostatnie stypendya nadane są tylko przez substytucyę i mogą być odebrane, jeżeliby o takowe zgłosili się krewni lub imiennicy śp. fundatora

— ***Egzamina piśmienne maturalne*** w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie rozpoczynają się z dniem 27. czerwca 1873 roku.

— ***Nieszczęśliwe wypadki.*** W Wasylkowcach w powiecie Husiatyńskim, umarł nagle włościanin Antoni Wojtowicz, uduszony zagarem. — W Rzepienniku strzyżowskim w powiecie Gorlickim, podcięta brzoza spadła na włościanina Błażeja Słowika, i roztrzaskała mu głowę. — W tej samej miejscowości upadł 7-letni syn izraelity Abrahama Wachsa tak nieszczęśliwie na próg domu, że zabił się na miejscu.

— Na dniu 7. b. m. utonęła żona c. k. oficyała rachunkowego z Tarnowa Franciszka Tumidajskiego jadąc z mężem do Krynicy podczas nagłej ulewy i wezbrania potoka górskiego pod Floryanką w powiecie Grybowskim. — D 30. maja b r. utonął w wezbranej rzece Łososnie pod Witowicami górnemi w powiecie Sądeckim, Marcin Szywała — Dnia 31. maja odkryto w Suchowoli w powiecie brodzkim morderstwo jednorocznego dziecięcia, które znaleziono zakopane w ziemi na folwarku. Morderstwo to popełniła sługa dworska i matka dziecięcia Alexandra Obertas. Śledztwo karne jest w toku. — Dnia 31. maja znaleziono w pobliżu brzegu dniestrowego w Iwaniu w pow. Tłumackim worek związany sznurem i przywalony płytą. W worku tym były zwłoki osoby zupełnie obnażonej i dorosłej. Śledztwo za sprawcą tej zbrodni zarządzono.

— W Małanowskiej Woli (powiat Mościski) utopiło się 3letnie dziecko włościanina Mikołaja Ścieranki w studni. — W Osieku (powiecie Bielskim) utonął w stawie dworskim 9letni Teodor Płonka.

— ***Samobójstwo.*** W Tarnopolu powiesił się w własnem pomieszkaniu Grzegórz Góral, prawdopodobnie w przystępie szału, spowodowanego nałogiem pijaństwa.

— ***Gradobicie.*** Gmina Krowianka w powiecie Trembowelskim stała się ofiarą gradobicia, które dnia 6. b. m. spustoszyło znaczną część pól gminnych, zasianych zbożem ozimem Od gradu ucierpiały także przyległe pola i ogrody mieszczan Trembowelskich.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 14 maja 1873 umarł w Woli cieklińskiej powiatu jasielskiego dyecezyi przemyskiej pleban obrządku gr. kat. ks. Bazyli Durkot przeżywszy lat 46 z tych w stanie duchownym 21. Do parafii tego probostwa należy w 4 miejscowościach 800 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje p. Gustaw Kramsta. Główne uposażenie stanowią 21 morgów $342\square^{0}$ ról w dobrej glebie 1 morg $609\square^{0}$ łąk, wydających siano słodkie i 31 morgów $19\square^{0}$ pastwisk a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 73 zł w. a., a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 242 zł. w. a, pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— Ks. Minczakiewicz Tadeusz dotychczasowy gr. kat kapelan w Radochonicach, otrzymał dnia 3 czerwca 1873 kanoniczną instytucyę jako pleban na gr. kat. probostwo w Rudzie leśnej, dyecezyi przemyskiej.

— ***Okropne zbrodnie.*** W Czyszkach w powiecie Mościskim, włościanin Iwan Paraszczuk zamordował 4. b. m swojego wuja Dmytra Snihurę, z którym prowadził spór o grunt. W tym samym powiacie we wsi Małnowa, włościanin Michał Jaksmanicki, zamordował swoją matkę, posądzając ją, że zachowaniem swojem spowodowała żonę do opuszczenia domu.

— ***Medal na pamiatkę*** oswobodzenia Wiednia, z wyobrażeniem po jednej stronie trzech sprzymierzonych monarchów: cesarza Leopolda, Sobieskiego, i Macieja Doży weneckiego, a po drugiej stronie: dwóch orłów i gryfa szarpiących psa, pisze *Gazeta Polska*, zdaje się do mniej znanych policzyć należy. Wyczytaliśmy w toku tego medalu z jednej strony, po nad monarchami napis niemiecki:

Die Eintracht's — treu
Die Helden drey
Mit Sieg erfreu

U dołu pomieszczono wyrazy: *Confederatio et Concordia*, zaś dokoła głów trzech sprzymierzeńców napisy: *Leopoldus I. Rom., Johannes III. Rex Poloniae, Max. Dux Venetiae.* Na odwrotnej stronie tego żelaznego medalu czytamy w otoku wyrazy:

Durch diesen Bund
Der Türcken Hund
Muss gehn zu Grund.

— ***Profesor v. Orlice***. Imię to można spotykać nierzadko między inseratami najrozmaitszych dzienników. Rzekomy profesor wzywa do grania w loteryę i każdemu, kto chce wierzyć, daje zapewnienie, że stosując się do jego prawideł gry, nigdy przegrać nie można. Wedle doniesienia urzędowej *Prager Abendblatt* owym panem *von Orlice* nie jest nikt inny, jak urodzony na dniu 4. grudnia w r 1836 w Schlan, w Czechach, Henryk Placicki. Sam on się uszlachcił i mianował profesorem; po raz pierwszy w październiku r 1866 wystąpił jako profesor matematyki w Berlinie, gdzie ogłaszał, iż wynalazł system rozbijania banków gry i wygrywania w loteryę. W przeszłym roku kruszył kopię w sprawie gry i giełdy w wydawanem przez siebie piśmie, p. n. *Fortuna*, której przecież wyszło tylko pięć numerów. System ten jemu samemu widocznie nie wiele przyniósł; przynajmniej przed niedawnym czasem uważał szanowny profesor za stosowne opuścić Berlin dla uniknięcia nagabywań ze strony wierzycieli. Powiadają, że udał się do Pragi, rzekomo do swych krewnych.

— ***Pałac kryształowy*** rozpoczął z dniem 10. czerwca dwudziesty rok istnienia. Obchód miał być wspaniały. Napisano z umysłu na ten cel odę, którą wykonał chór z 2500 osób złożony. Partye solowe śpiewały panna Titieno, pani Patey i inne. Nadto odsłoniono posąg wystawiony w drodze publicznej subskrypcyi Józefowi Pakston, budowniczemu pałacu i uczczono dzień ten wielkim fajerwerkiem i festynem ogrodowym. Od chwili otwarcia pałacu kryształowego w dniu 10 czerwca 1854 zwiedziło go 33,000,000 ludzi.

— ***Świeże jabłka*** Z australskiej kolonii Wiktoryi nadeszła przesyłka świeżych jabłek na wystawę. Po raz to pierwszy udał się transport świeżego owocu na odległość 2400 mil niemieckich.

— ***Familijny dramat***. Przed wielu laty usłała sobie para bocianów gniazdo we wsi Schöneberg, w Prusach, żyjąc z wszystkimi w pokoju i zgodzie. W przedostatni piątek przecież, podczas gdy głowa rodziny wyleciała po żywność dla dzieci, zostawiając w domu żonę z dość już podpierzonemi bliźniętami, wpadł nagle obcy bocian do gniazda i rzucił się na strzegącą dzieci matkę. Po półgodzinnej walce musiała biedna ustąpić z pola bitwy. Odleciała z boleścią i trwogą, zostawiając małe bociany zbrodniarzowi, który je niezwłocznie kilku silnemi uderzeniami o śmierć przyprawił Tymczasem powrócili rodzice na miejsce występku i rozpoczął się zacięty bój między mordercą a zrozpaczonym ojcem, któremu żona silnem i ciągłem klekotaniem dodawała odwagi i zapalała do nowych wysileń. Po dwugodzinnych zapasach, wśród których spadały powydzierane pióra i krew z ran lała się strumieniem stracili wysileni bojownicy równowagę i spadli na ziemię, gryząc się jeszcze dziobami. Wówczas mieszkańcy wsi przyskoczywszy do nieprzyjaciół, rozbroili ich i wybiwszy jeszcze poranionego mórdercę, puścili go na wolność. Osierocona para spogląda ze smutkiem na martwe ciała ukochanych.

— ***Wzrost miasta amerykańskiego.*** W Wichita, mieście położonem w Sedgwick-County, postawiono pierwszy dom przed trzema laty 21. kwietnia. Obecnie miasto to liczy 3500 mieszkańców, posiada szkoły i kościoły, 154 kantorów i przedsiębiorstw przemysłowych z kapitałem zakładowym 622 000 dollarów, kilka hotelów, restauracyi itd. Wichita jest główną stacyą dla transportów bydła do St. Louis i Chicago.

Δ ***Zbiór ustaw.*** Jan Rudolf Kasparek c. k starosta w Chrzanowie wydał trzeci tom „Zbioru ustaw administracyjnych, obowiązujących w Galicyi z Wielkiem księstwem Krakowskiem“ tom ten zawierający najnowsze ustawy szkolne, o wyborach bezpośrednich, o płacach urzędników i t. d. opuszcza prasę 15. b. m.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— ***Bank Lwowski.*** Dnia 30. lipca br. odbyć się ma nadzwyczajne walne zgromadzenie tego banku. Traktowaną będzie kwestya likwidacyi.

◯ ***Statystyka nafty.*** Podajemy poniżej daty statystyczne transportów nafty, przewiezionych przez wszystkie linie koleji Karola Ludwika od roku 1859 do roku 1872. W roku 1859 13.300 centnarów cłowych, w r. 1860 21.000 cent cł., w r. 1861 30 300 cent. cł., w r. 1862 32.300 cent. cł., w r. 1863 67.300 cent cł., w r. 1864 113.100 cent. cł., w r. 1865 133 400 cent. cł, w r. 1866 166.300 cent cł, w r. 1867 155.600 cent. cł, w r. 1868 147.300 cent. cł., w r. 1869 93 100 cent. cł., w roku 1870 88.600 cent. cł., w roku 1871 70.000 cent. cł., w r. 1872 73.200 cent cł, Koleją Lwowsko-Czerniowiecką przewieziono: w roku 1867 7.300 centnarów cłowych, w r. 1868 1 500 cent. cł., w r. 1869 1.200 cent. cł., w r. 1870 4 900 cent. cł, w r. 1871 6.200 cent cł., w r. 1872 5 600 cent. cł; na rumuńskich linjach tejże koleji: w roku 1870 26.600 centnarów cłowych, w r. 1871 14 400 cent. cł., w r. 1872 13.700 cent cł. Ceny surowej nafty na miejscu przy kopalniach wynosiły za centnar: w latach 1854, 1855 i 1856 6 złr., w latach 1857, 1858 i 1859 7 złr., w latach 1860, 1861, 1862 i 1863 6 złr., w latach 1864 i 1865 $5\frac{1}{2}$ złr., w roku 1866 6 złr, w roku 1867 $5\frac{3}{4}$ złr., w latach 1868, 1869, 1870 i 1871 6 złr., w roku 1872 $5\frac{3}{4}$ złr. Ceny galicyjskiej rektyfikowanej nafty we Lwowie były następujące: od centnara w roku 1854 36 złr, w latach 1855 i 1856 37 złr., w roku 1857 35 złr., w r. 1858 37 złr., w r. 1859 33 złr., w r. 1860 32 złr., w latach 1861, 1862 i 1863 30 złr., w roku 1864 13 złr., w r. 1865 16 złr., w r 1866 22 złr., w roku 1867 15 złr., w r. 1868 17 złr.. w latach 1869 i 1870 14 złr., w latach 1871 i 1872 16 złr.

Wiadomości Izby handlowej lwowskiej z kraju o stanie zasiewów. (Dok)

14 Przemyśl. Według zdania ludzi kompetentnych nie wiele ucierpiały zasiewy od mrozów. Wprawdzie odzywają się głosy, że żyto gdzieniegdzie uszkodzone, ogólnej obawy nie ma jednak. Tylko drzewa owocowe ucierpiały Zbiór zboża przy dalszym normalnym stanie powietrza obiecuje być wyśmienitym, szczególnie pszenicy, żyta i rzepaku. 15. Jarosław. Zdawało się zrazu, że zasiewy ucierpią od mrozu, łagodne atoli powietrze wiele poprawiło i spodziewać się można pięknego zbioru pszenicy i średniego żyta. Rzepak oczyszczony przez mrozy z robactwa obiecuje zbiór świetny. 16. Rzeszów. Żyto ucierpiało poniekąd od mrozów, w ogóle jednak stan zasiewów pomyślny. Rzepak mniej ucierpiał, a przytem znikła obawa przed chrząszczami przez mrozy wygubionemi, które w zeszłych latach wiele wyrządziły szkody. Jeżeli potrwa ciepłe powietrze, spodziewać się można dobrego zbioru żyta i rzepaku. 17. Komarno. Ostatnio przymrozki wpłynęły niekorzystnie na żyto i wczesny jęczmień, poczęści nawet i na rzepak, a zbiory togoczesne nie odpowiedzą oczekiwaniom, jakie sobie z pierwszą wiosną robiono. 18. Drohobycz. Zboża nie ucierpiały od zimna, rzepaku bardzo mało w powiecie uprawiają

Przyjechali do Lwowa.

z dnia 12. czerwca.

Hotel Żorza: Pp. Münter A., z Waniowa. — Pieńczykowski J., z Wybranówki. — Wolański W., z Rzepnicy.

Hotel angielski: Pp. Gołaszewski W., z Krakowa. — Mysłowski A., z Koropca. — Parzelski M., z Mikołajowa. — Romanowski E., z Hrehorowa. — Świejkowski S., z Uherca.

Hotel krakowski: Pp. Czyński J., z Jaród.— Mierzeński W., z Baryłowa.

Dnia 11go czerwca 1873 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujących pięć liczb:

10 49 67 32 79

Następne ciągnienia przypadają w dniu 25go czerwca i 9go lipca 1873 r.

OSTATNIA POCZTA.

Provinzial-Correspondenz donosi, że cesarz Wilhelm w skutek rady lekarskiej dopiero w sierpniu uda się do Gastein a ztamtąd do Wiednia dla zwiedzenia wystawy powszechnej

Ten sam dziennik donosi: Ambasador francuzki otrzymał polecenie, ażeby wręczył cesarzowi Niemiec dwa pisma Mac-Mahona z notyfikacyą zmiany rządu i zatwierdzeniem kredytywy. Z powodu słabości cesarza pisma te wręczone zostały za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych. Ambasador francuzki zostanie później przez cesarza przyjęty.

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie powtarzają z *Pester Lloyda* wiadomość, że w czasie pobytu cesarzewicza niemieckiego we Włoszech zawarte zostało przymierze pomiędzy cesarstwem niemieckiem a Włochami.

Włoskie dzienniki zaprzeczają doniesieniu, że cesarz rosyjsski przybędzie do Rzymu.

Journal Officiel podaje dekret, którym generał Chanzy mianowany zostaje prowizorycznie generalnym gubernatorem Algieryi

Rossyjski Inwalid donosi o starciu pomiędzy przednią strażą oddziału rossyjskiego a wojskami Chiwy pod Chalaat. Potyczka miała się skończyć zwycięzko dla Rossyan.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Madryt 11. czerwca, Kortezy wybrały ministerstwo pojednawcze, złożone z czterech członków prawicy i z czterech członków lewicy z Pi-y-Margallem na czele. Uzbrojone tłumy, które przeciągały ulice, rozprószyły się, wojsko obsadziło strategiczne punkta. *(K. B.)*

Paryż 11 czerwca. Thiers oświadczył w liście do mieszkańców Nancy, że ustąpił w przekonaniu, iż rząd stronniczy jest we Francyi nonsensem. Gubernator Paryża żąda od zgromadzenia Narodowego upoważnienia do prawnego ścigania deputowanago Ranc za udział w komunie. *K. B.*

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Lwów dnia 11. Czerwca 1873.

Efekta	Złote austryackie płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Południowy kurs lwowski.				
Kolei galic. Karola Ludw. po 200 zł. m. k.	218	50	2.1	—
Kolei lwow.-czern. Jassy po 200 zł. w. a.	140	—	143	—
Banku hip. gal. po 200 z wpłatą	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Galic. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zastawne za 100 zł.				
Towarzystwa kredyt. galic. 5% w. a.	77	5	78	50
„ „ 4% w. a.	0	5	71	5
Banku hipotecznego galic.	85	5	86	75
Galic. zakładu kredyt włościańskiego	94	—	95	5
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne galic	75	—	76	—
„ W. Ks. Krakowskiego	—	—		—
„ Księstwa Bukowińskiego	—	—	—	—
Pożyczki głodowej z r. 1866 po 7%	—	—		—
Pierwszeń. kol. gal. Karola Ludw. I. Emissyi	—	—	—	—
„ „ „ „ „ II. „	—	—	—	—
„ „ Lwow.-Czerniow. I. „	—	—	—	
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—
Dukat holenderski	5	16	5	24
„ cesarski	5	19	5	2
Napoleond'or	8	88	8	98
Pół imperyał rossyjski	8	92	9	12
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	48	1	49
Banknoty polskie za 100 zł. polskich	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	69
Srebro	110	75	112	50

(Oprócz kupona bieżącego — przy działach 1–3)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. Czerwca 1873.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	(pien.	towar)
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	72.40	72 60
„ „ od kwietnia do października po 5%	72.40	72.60
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	275.—	—.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	—.—	268.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	95.—	95.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	99.—	99.50
„ „ „ „ 1860 go 100 zł. 5%	114.50	115.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.—	136.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	(pien.	towar.)
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	75.—	76.—
Galicyi	74.50	75.—
Niższej Austryi	—.—	94.—
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Węgier	75.—	76.25
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Bank anglo-austryacki na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	202.—	204.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	271.—	272.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	1095.—	1105.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hip. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	.—
Gal. bank dla handlu i przem. à 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Gal. tow kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	966.—	968.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	60[illegible].—	6[illegible]5.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	226.—	228.—
Pół kolej po 1000 zł. w. a.	2195.—	2205.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. m. k.	220.—	221.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szterl.)	—.—	—.—
Kol. naddniestrzańska à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kolej żelazna Preszów Tarnów (węg. część) à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kol. żel. węgier. gal. I. à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k.	327.50	32 .50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a.	186.—	186.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	—.—	—.—
Tow. akc. dla wyd. potażu w Kałuszu à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Tow. gal. bud. i wyrobu cegieł à 200 z wpłatą 50%	—.—	—.—
Galic. tow. dla budowy i parcelowania 100 zł.	—.—	—.—
Galic. tow. rektifikacyi spirytusu à 500 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kred. ziem. przezn. do losow po 5% w srebrze	99.75	100.—
Gal. zakł. kred. ziem. w Krak. losów w 18. lat 6%	95 50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 6%	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ $5\frac{1}{2}$	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	80.50
Gal. banku hip. po 6%	87.—	88.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	94.—	95.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	88.30	88.50
Węgier. towarz. ziemskie po $5\frac{1}{2}$%	—.—	84.—
„ „ „ (rente) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.50	88.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	85.50	86.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. 5% za 100 zł.	—.—	101.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	97.50
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. za 100 zł. w. a.	—.—	65.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Towarzystwo kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
Kol. lwowsko-czerniowiecko-jaska VI emisyi à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
Węg. gal. kol. żelazna à 200 zł. 5% w srebrze w. a.	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	175.—	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	26.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	91.50	92.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.75	94.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.—	94.50
Hamburg za 100 M. B.	54.75	55.25
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.50
Paryż za 100 fr.	43.40	43.60

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.26	5.27
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.89	8.90
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	111.—	111.50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. Czerwca.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	70
„ „ w srebrze	72	50
Losy z 1860 roku	99	50
Akcye banku wiedeńskiego	959	—
„ „ kredytowego	264	50
Londyn 10 funtów szterlingów	112	—
Srebro	111	50
Napoleond'or	8	92
Dukat	—	—

Podpisana dyrekcya ma zaszczyt niniefszem zaprosić pp. akcyonaryuszów Banku Lwowskiego na nadzwyczajne walne zgromadzenie na dniu 30. lipca 1873. o godzinie 11. w południe w lokalnościach Banku Lwowskiego odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1, Sprawozdanie dyrekcyi o stanie majątkowym towarzystwa.

2. Wniosek dyrekcyi o likwidacyi towarzystwa.

Pp. akcyonaryusze, którzy na tym nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników udział wziąść zechcą, raczą swoje kwity temczasowe od akcyi Banku Lwowskiego w myśl §. 34 statutów najdalej do dnia 30. czerwca 1873 złożyć w głównej kasie towarzystwa przy ulicy Hetmańskiej Nr. 8 we Lwowie, w Wiedeńskim banku wymiany w Wiedniu, lub w domu bankowym Blau & Epstein w Krakowie.

Lwów dnia 12. czerwca.

Dyrekcya Banku lwowskiego.

§. 34. Każdy akcyonaryusz ma na walnem zgromadzeniu prawo do tytułu głosów, ile razy po 10 akcyi posiada.

Akcyonaryusze, którzy osobiście nie biorą udziału, mogą dać się zastąpić przez umocowanego na piśmie a do głosowania uprawnionego akcyonaryusza. Żaden akcyonaryusz jednak nie może przyjmować więcej jak jedno takie pełnomocnictwo, które ma być wystawionem według formularza przez dyrekcyę ułożonego.

Małoletni wykonują prawo głosowania przez opiekuna, stojący pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, towarzystwa, korporacye, zakłady i. t. p. przez zastępców swych oznaczonych statutami, którzy nie potrzebują sami być akcyonaryuszami.

Uprawnienie głosujących ma być najpóźniej na 8. dni przed walnem zgromadzeniem udowodnionem Dyrekcyi. (1682 1—3)

OGŁOSZENIE.

Trzeci tom dzieła „Zbiór ustaw administracyjnych“ opuszcza prasę dnia 15. czerwca b. r. i rozsyłanym będzie niezwłocznie po cenie **3** zł. łaskawym prenumeratorom stosownie do mego ogłoszenia z lutego i kwietnia b. r.

Ten tom zawiera najnowsze ustawy szkolne, o bezpośrednich wyborach do Rady państwa, o urządzeniu płac urzędników, o wojskowości, o kolejach, o zarazie bydła i td. w porządku abecadłowym i obejmuje zamiast 40 arkuszy ogłoszeniem zapowiedzianych, 50 arkuszy bitego druku z powodu umieszczenia najnowszych ustaw.

Z dniam 15. czerwca br. ustają zamówienia tego tomu po cenie 3 złr., i wynosić będzie cena 4 zł. tak u mnia, jak w c. k. Starostwach, w księgarniach i w Administracyi gazety lwowskiej.

Nadmieniłem w pierwszych ogłoszeniach, że zapas kompletnych pierwszych dwóch tomów (2500 egzemplarzy) już zupełnie wyczerpany, tylko zeszyty IV do XI są do nabycia jako w większej ilości odbite, reszta zeszytów w poprawnem wydaniu drukuje się, rozesłanie więc zeszytów XII do XV (24 arkuszy) nastąpi w początku lipca, zeszytów zaś I do III (19 arkuszy) z końcem lipca br.

Dla dogodności pp. Urzędników i Zwierzchności gmin przyjmuję wypadającą za całe dzieło należytość 12 złr, w trzech ratach po 4 złr., mianowicie pierwszą po nadesłaniu zeszytów IV do XI i tomu III w czerwcu, drugą po nadesłaniu zeszytów XII do XV w lipcu, trzecią po odesłaniu I, II i III zeszytu w sierpniu b. r.

Gminom, któreby z trudnością rat dotrzymać mogły, chętnie nadeszlę całe dzieło lub III Tom, jeżeli się oświadczą w swych c. k. Starostwach, które łaskawie pośredniczyć raczą, że należytość 12 zł. do września br. uiścić chcą. (1683 1—3)

Chrzanów dnia 10. czerwca 1873. **J. R. Kasparek.**

(1648 2—3) **Ogłoszenie**

Nr. 283. Ponieważ sprzedarz licytacyjna realności miejskiej pod l. 371 w Mikołajowie położona w terminach 8. i 16. kwietnia b. r. do skutku nie przyszła, przeto z polecenia Rady miejskiej z dnia 16. maja t. r. odbędzie się w Magistracie tutejszym ponowna sprzedarz licytacyjna na dniu 17. czerwca t. r. pod ułatwiającemi warunkami.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w ilości 1595 złr. 35 ct. z tą uwagą że na powyższym terminie, gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, realność ta niżej ceny sprzedaną zostanie, jednakże nie za niższą kwotę jak 1100 zł. wa.

Wadyum wynosi 110 zł. w. a,

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi Magistratu tutejszego.

Mikołajów dnia 24. maja 1873.

(1659 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3385. Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63. ustaw kapitały 20,776 zł. 13 ct. M. k. czyli 21,815 zł. 3 ct. W. A. 28,832 zł. 98 ct. i 24,480 zł. 95 ct. W. A. z większyoh sum 25,500 i 31,600 zł. M. k. i 25,000 zł. W A na hipotekę dóbr Czarnokońce w powiecie Husiatyńskim położonych i W. pani Matyldy z Dobków Wolańskiej własnych z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1. stycznia 1872 r. jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr, wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy gal. Tawarzystwa kredytowego były złożone.

We Lwowie dnia 1. marca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 13. Czerwca Nr. 134.

(1599 1—3) **Edykt.**

Nr. 23353. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy wedle podania zagubionego kwitu zastawniczego przez c. k. uprzyw. akcyjnk bank hipoteczny we Lwowie pod dniem 9. października 1872 l. 7505 nadany tamże za pożyczkę 20 zł. w. a. w zastaw złoty łańcuszek z medalią wystawionego, ażeby kwit poszczególniony w przeciągu jednego roku c. k. sądowi krajowemu przedłożyli ile że takowy po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 19. kwietnia 1873.

(1601 1—3) **Edykt.**

Nr. 24749. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego adresanta Karola Eckenrath, że w skutek rekursu Dyrekcyi ruchu c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika od uchwały sądu tego z dnia 22. stycznia 1873 l. 225. została dozwoloną decyzyą c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 16. kwietnia 1873 l. 7494 na prośbę tejże dyrekcyi ruchu, sprzedaż w drodze publicznej licytacyi towarów, w szczególności lamp i innych drobnych towarów, przez Karola Eckenratha na dniu 19. grudnia 1870 z Krakowa pod własną adresą „Banhof restante" do Lwowa wysłanych a do dnia 24. grudnia 1870 z magazynów powyższej kolei żelaznej do tychczas nie odebranych oraz w wykonaniu wyż pomienionej decyzyi c. k. notaryuszowi Zagajewskiemu jako komisarzowi sądowemn przeprowadzenie dozwolonej sprzedarzy towarów poleconem i o tem z miejsca pobytu niewiadomy adresat Karol Eckenrath do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p, adw. Dra. Janowicza zawiadomiony zostaje.

Lwów dnia 3. maja 1873.

(1603 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 62. Wydział tarnowskiej izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał Dra. Józefa Fechtdegena w listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Tarnów dnia 31. maja 1873.

(1605 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11541. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 5. maja r. b. l. 11836 dotyczące wydania nowych listów frachtowych (konwojowych) do posyłek poczty wozowej bez pobrania (zaliczki).

Do posyłek bez pobrania pocztowego (zaliczki) wejdą nowe blankiety listów frachtowych (konwojowych) w użycie.

Te listy frachtowe różnią się od dotychczasowych tylko ułożeniem rubryk.

To podaje się odnośnie do obwieszczeń z dnia 12. grudnia 1871 i 12. kwietnia 1872 ll. 22142, 7757 z tą uwagą do publicznej wiadomości, że przez nadawcę samego według dotychczasowego formularza sporządzone drukowane lub litografowane listy frachtowe tylko do 1. października 1873 przyjmowane być mogą, po upływie zaś tego czasu również jak listy frachtowe pisane przyjmowane nie będą.

Z c. k. dyrekcyi poczt.
Lwów 1. czerwca 1873.

Kundmachung

Z. 11541. Verordnung des h. Handelsministeriums vom 5. Mai 1873 Z. 11836 betreff einer neuen Auflage von Frachtbriefblanqueten zu Fahrpostsendungen ohne Nachname.

Dah h. k. k. Handelsministerium hat mit dem Erlasse vom 5. Mai 1873 Z. 11836 für Fahrpostsendungen ohne Nachname eine neue Auflage von ämtlichen mit dem Finanzstempel von 5 kr. versehenen Frachtbriefblanqueten veranlaßt.

Die neuen Frachtbriefblanquete unterscheiden sich von den bisherigen nur in der Anordnung der Rubriken.

Dieses wird mit Bezugname auf die ho. Kundmachungen vom 12. Dezember 1871 Z. 22142 und 12. April 1872 Z. 7757 mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht daß die vom Aufgeber nach dem bisherigen Formulare mittelst Druck, Litografie selbst aufgelegten Frachtbriefe nur bis 1. Oktober 1873 angenommen, nach diesem Zeitpunkte aber sowie die lediglich geschriebenen zurückgewiesen werden.

Von der k. k. Postdirection.
Lemberg, am 1. Juni 1873.

(1666 1—3) **Edikt.**

Z. 4651. Von k. k. Bezirksgerichte Kossów wird die dem Wohnorte nach unbekannte Maryjka Rabiniuk hiermit verständigt, daß in ihrer Rechtssache mit Jossel Kofler wegen Störung im Besitze eines sub Nr. 13 in Wierzbowiec gelegenen Grundes über Anlangen des Letzteren im Sinne der höchsten obersgerichtlichen Entscheidung vom 13. April 1870 zur ergänzungsweisen Verhandlung dieser Angelegenheit eine neue Tagfahrt auf den 2. Juli l. J um 9 Uhr VMgs. hg. festgesetzt wurde, und zu ihrer Vertrettung der Ortsrichter in Wierzbowce als Kurator aufgestellt wurde.

Demnach wird Maryjka Rabiniuk aufgefordert zur obigen Tagfahrt persönlich zu erscheinen oder aber dem bestellten Kurator, die nöthige Information zeitgemäß zu ertheilen, widrigenfalls Sie, die aus dieser Versäumniß hervorzukommenden nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

K. k. Bezirksgericht.
Kossów, am 30. Mai 1873.

(1678 1—3) **Edykt.**

Nr. 5212. C. k. są powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że do sciągnięcia kwoty 6 zł. 30 ct. w. a. na rzecz c. k. prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego w Galicyi, realność w Kutach pod Nr. kon. 502 położona, do masy leżącej po Leibie Berggrün należąca, korpus tabularny nie tworząca, w trzech terminach a to 27. czerwca, 18. lipca i 14. sierpnia 1873 każdego razu o 9. godzinie rano, publicznie w tutejszo sądowym budynku sprzedaną będzie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 4. czerwca 1872 l. 3095 uchwałą c. k. sądu powiatowego w Kutach z dnia 24. czerwca 1872 l. 3095 do wiadomości sądowej przyjętym w kwocie 100 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komissyi licytacyjnej jako zadatek 10 zł. wa. w gotówce. Zadatek ten zostanie zatrzymanym na rzecz najwięcej ofiarującego i będzie wliczonym do ceny kupna, innym zaś zwróci się zaraz po licytacyi.

3. Najwięcej ofiarujący winien złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna licząc w to zadatek w gotówce złożony w przeciągu dni 30. od dnia przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądowej.

4. Rzeczona realność zostanie sprzedaną w pierwszych dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową 100 zł. wa. na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek bądź cenę ofiarowaną.

5. Skoro najwięcej ofiarujący zapłaci całą cenę kupna, wyda mu się dekret własności i oddaną mu będzie na żądanie nabyta realność czyli pusty grunt pod budowlę w fizyczne posiadanie.

Reszta warunków mogą w tutejszo sądowej registraturze przejrzane być.

C. k. sąd powiatowy.
Kuty 28. marca 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 28. Mai 1873, Zl. 15924, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Correspondenzartikel mit der Aufschrift: „Z Prahy (Puv dop.)" und „Z Prahy (Puv dop,) 36. května" in der Zeitschrift „Krakonoš" Nr. 41 vom 25. Mai 1873 begründet, und zwar ersterer den Thatbestand des Vergehens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und letzterer den des Verbrechens der Ruhestörung nach § 65 a St. G, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142 und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 1. Juni 1873, Zl. 4255/381, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „L'Italia esposta agli italiani per Libero Liberi", erschienen in Mailand und Rom im Verlage der Società Cooperatrice fra tipografi. Via Disciplini Nr. 15 im Jahre 1873, begründet den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes und der Beleidigung des kais. Hauses nach §§ 58 c und 64 St. G. und wird daher auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, und § 36 des Preßgesetzes die weitere Verbreitung dieser Druckschrift verboten. (1661)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 31. Mai 1873, Zl. 16152, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der ersten Blattseite mit der Aufschrift „Der Landsmann Minister und die Ministeriellen" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 146 vom 28. Mai 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (1680)

(1559 3—3) **Edykt.**

Nr. 20759. C. k. sąd krajowy lwowski ustanawia w celu doręczenia uchwały tu sądowej tabularnej z dnia 21. marca 1868 l. 14166 względem dozwolonej extabulacyi prawa Maryanny Dobrzańskiej do pobierania aż do śmierci legatu w rocznej kwocie 20 duk. ze stanu biernego połowy dóbr Szczepanowa, Maryannie Dobrzańskiej z miejsca pobytu niewiadomej ustanawia dla niej kuratora w osobie p. adw. Dr. Nurkowskiego z zastępcą p. adw. Dr. Janowicza i temu doręcza się powyższą uchwałę.

O czem p. Maryannę Dobrzańską się zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 26. kwietnia 1873.

(1540 3—3) **Edykt.**

Nro. 7144. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Moiżesza Leibę dw. im. Barona, że przeciw niemu na mocy wekslu z daty Stanisławów dnia 17. stycznia 1873. na 200 złr. w. a. opiewającego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 7144 nakaz zapłaty tej sumy z 6% od dnia 18. kwietnia 1873. i kosztami sądowemi 6 złr. 57 ct. w. a. na rzecz Herscha Weingartena wydanym i ustanowionemu w osobie adw. Dr. Wurzla z zastępstwem adw. Dr. Bardacha kuratorowi doręczonym został.

Z. c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 26. maja 1873.

(1527 3—3) **Edykt.**

Nro. 21868. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Majera Chelmera i Jakóba Meschulema Bardacha, że uchwałą z dnia dzisiejszego, w skutek prośby spadkobierców Alfreda Wolfa o wykreślenie prenotacyi sum 1000 rubli i 300 rubli w stanie biernym realności pod l. 228, 229, 230, 231, 232, 225, 226, 227, 233 i 494 1/4 uskutecznionej termin w myśl §. 48. ust. hipot. wyznaczono i doręczono tę uchwałę ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi adw. Dr. Jekelesowi, ze zastępstwem adw. Waldmanna.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 17. kwietnia 1873.

(1579 2—3) **Edykt.**

Nr. 1206. cyw. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z pn. Antoniemu i Maryannie Lubeckim od Jana Wieczorka wyrokiem z dnia 23. grudnia 1871 l. 4862 przysądzonej, odbędzie się w tymże sądzie w dniu 14. lipca 1873 i w dniu 11. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 9. z rana publiczna egzekucyjna licytacya realności w Bulowicach pod lk. 31 położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Jana Wieczorka własnością będącej. Cenę wywołania stanowić będzie suma 691 złr. 50 ct. a. w. Wadyum wynosi 69 złr. 15 ct. w. a. Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania rzeczonej realności tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej.

Dla wierzycieli hipotecznych sprzedać się mających realności, którzyby weszli do hipoteki po dniu 14. marca 1873, lub którymby rezolucya licytacyę dozwalającą zapóźno doręczoną została, lub wcale doręczoną być nie mogła, a których o nastąpić mającej licytacyi niniejszym edyktem się zawiadamia, ustanowiony został kuratorem p. notaryusz Markel, któremu rezolucyę licytacyę dozwalającą się doręcza.

Kęty dnia 20. maja 1873.

(1572 3—3) **Edykt.**

Nro. 9376. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu dozwala w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 30. marca 1870. l. 8796., na podstawie tusądowej uchwały z dnia 22. października 1870. l. 4186., mocą której tabuli miasta Jarosławia polecono, po poprzednim zaingrosowaniu powyższego wyroku do ksiąg właściwych w stanie czynnym realności pod l. kons. 163, w mieście Jarosławiu położonej zanotować, że współwłasność tejże realności w drodze sądowej publicznej sprzedaży zniesioną być ma i mocą której dozwolono na przymusowe oszacowanie tej realności, tudzież na podstawie tusądowej prawomocnej uchwały z 30. czerwca 1872. l. 3524., mocą której protokół egzekucyjnego oszacowania do sądowej wiadomości wzięto, celem dokonania orzeczonego zniesienia wspólnej własności w sprawie Wawrzeńca i Maryanny Sikorskich, przeciw małoletnim Michałowi i Karolinie Schidek, tudzież małoletnim Michałowi, Katarzynie i Wincentemu Brodowiczom, o zniesienie wspólnej własności na realności pod l. kons 163. w Jarosławiu położonej, na przymusową sprzedaż tejże realności pod l. kons. 163. w Jarosławiu położonej, która to publiczna licytacya odbędzie się na trzech terminach tj w dniu 16. lipca 1873., w dniu 20. sierpnia 1873., w dniu 24. września 1873, każdą razą o godzinie 10. przed południem w tusądowym budynku pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem sprzedaży jest realność l. kons. 163. w mieście Jarosławiu położona, korpus swój w księgach gruntowych miasta Jarosławia posiadająca i protokołem oszacowania z dnia 25. kwietnia 1872. l. 3524. bliżej opisana, na teraz wspólną własność Wawrzeńca i Maryanny Sikorskich, tudzież nieletnich Michała i Karoliny Schidek i Michała, Katarzyny i Wincentego Brodowiczów stanowiąca.

2. Cena wywołania ustanawia się w sumie 265 złr. w. a., to jest tyle, ile wartość tej realności sądownie protokołem z 25. kwietnia 1872, oszacowaną została.

3. Chcący wziąść udział w licytacyi, złożyć winien 10% ceny wywołania czyli sumę 26 złr. 50 ct. w. a., bądź w gotówce, bądź w listach zastawnych galicyjskich lub obligacyach indemnizacyjnych podług kursu ostatniego w Gazecie Lwowskiej zanotowanego złożyć. Wadyum to w razie gdyby w gotówce złożone było, będzie nabywcy w cenę kupna wrachowane.

4. Wadyum najwięcej ofiarującego nabywcy zatrzymane będzie, innym zaś licytantom zwrócone będzie zaraz przy odstąpieniu od licytacyi przez komisarza sądowego.

5. Licytacya odbędzie się w trzech terminach przy pierwszym i drugim terminie, jednak realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy trzecim także niżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Reszta warunków, tudzież stan czynny i bierny tej realności, jako też akt oszacowania realności, tudzież wszelkie inne ze sprawą związek mające akta, przejrzane być mogą każdego czasu w godzinach urzędowych w registraturze c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu.

Zawiadamia się o tem Wawrzeńca i Maryanny Sikorskich, małoletnich Michała i Karoliny Schidek, tudzież nieletnich Michała, Katarzyny i Wincentego Brodowiczów, przez opiekuna p. Adolfa Schidek, Tomasza Elgasa masę spadkową, dalej Jana Płoszewskiego, masę leżącą na ręce kuratora ad actum p. Dr. Mochnackiego, masę spadkową Domiceli Płoszewskiej, na ręce c. k prokuratoryi skarbowej we Lwowie, imieniem funduszu przepadłości p. Seliga Segal i p. Chaję Segal, nareszcie wierzycieli, którzyby przed sprzedażą do tabuli weszli, lub gdyby z powyż wymienionych wierzycieli, któremu z jakiejbądź przyczyny uwiadomienie do własnych rąk przed pierwszym terminem licytacyi doręczone nie zostało na ręce kuratora ad actum p. Dr. Mochnackiego.

Jarosław dnia 28. stycznia 1873.

(1585 2—3) **Edykt.**

Nr. 29170. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia p. Williama Wyndhama, że na prośbę Jakóba Finklera i Ozyasz Loscha przeciw niemu dnia 3 maja 1873 l. 29170 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. w. a. z p. n. wydany został.

Gdy pozwany z miejsca pobytu nie jast wiadomy, postanawia c. k. sąd krajowy jako handlowy dla pozwanego, na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata Dra. Diamanda kuratorem, z substytucyą p adw. Dr. Pastawskiego; kuratorowi p. adwokatowi Dr. Diamand powyższy nakaz doręcza, i o tem pozwanego p. Williama Wyndham edyktem uwiadamia.

Lwów, dnia 14. maja 1873.

(1595 2—3) **Edykt.**

Nr. 3229. C. k. sąd deleg. miejski cywilny jako władza pertraktacyjna wiadomo czyni, iż Ewa Windischbauer w dniu 20. lutego 1872 w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Gdy sądowi niewiadomo, czy i które osoby mają do spadku prawo, wzywa wszystkich do spadku prawa sobie rościć mogących, aby w ciągu jednego roku prawa swe przy wykazaniu tytułu prawnego zgłosili i deklaracyę przyjęcia spadku wnieśli, gdyż po upływie oznaczonego terminu pertraktacya spadkowa tylko z deklarowanymi odbędzie się i tymże spadek przyznany zostanie, zaś część spadku do której się nikt nie zgłosił, lub gdyby się w ogóle nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie na rzecz skarbu Państwa.

Kraków dnia 13. maja 1873.

(1633 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11169. Począwszy od 15. czerwca 1873 zostaną powiększone tygodniowe czterorazowe poczty piesze posłańcze między Niebylcem a Strzyżowem na codzienne bez zmiany dotychczasowego porządku jezdnego.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcya poczt.
Lwów, dnia 1. czerwca 1873.

Kundmachung.

Z. 11169. Vom 15. Juni 1873 angefangen werden die wöchentlich viermaligen Fußbotenposten zwischen Niebylec und Strzyżów auf tägliche Course ohne Änderung der bisherigen Cursordnung vermehrt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction.
Lemberg, am 1. Juni 1873.

(1580 2—3) **Edykt.**

Nr 2104 C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że dnia 11. września 1843 Darka Pełech w Sielcu bez testamentu zmarła.

Gdy sądowi miejsce pobytu pozostałej córki nie jest wiadome, przeto wzywa się ją, by w ciągu jednego roku od dnia niniejszego w sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, gdyż spadek z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Hryciem Pełech przeprowadzony zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 28. maja 1873.

(1583 2—3) **Edict.**

Z. 3671. Vom k. k. Bezirksgerichte Kołomyja wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung der Forderung des Mordko Hibler per 3000 fl. ö. W. s. N. G. und 7000 fl. ö. W. s. N. G. so wie den gegenwärtigen Kosten per 5 fl. 1 kr. ö. W. die executive Feilbiethung der schuldnerischen liegenden Maße des Gerschon Hibler gehörigen einen Tabularkörper bildenden in Kołomyja sub Nr. 43 und 44. Stadt liegenden Realität nach den vorgelegten Lizitationsbedingungen bewilligt, zur Vorname derselben werden drei Termine, und zwar der erste auf den 19. Juni 1873, den 24. Juli 1873 und den 21. August 1873, jedesmal um 10 Uhr früh hiergerichts, mit dem Beisatze bestimmt, daß bei den ersten zwei Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth hingegen beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden. Wozu die Kauflustigen mit dem Beisatze eingeladen werden, daß die Lizitationsbedingungen so wie das Schätzungsprotokoll in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden können.

K. k. Bezirksgericht.

Kolomea 13. Mai 1873.

(1589 2—3) **Kundmachung.**

Z. 3786 cyw. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird bekannt gemacht, daß Katharina Solich aus Alzen Tochter des Josef Solich mit Beschluß des Krakauer k. k. Landesgerichtes vom 5. Mai 1873 Z. 9980 für blödsinnig erkannt und daß zu deren Kurator Matias Dyczek in Alzen ernannt wurde.

Biala den 21. Mai 1873.

(1591 2—3) **Edykt.**

Nr. 24812. C. k. sąd krajowy we Lwowie masę nieobjętą ś. p. Tytusa Michałowskiego a właściwie tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców niniejszem uwiadamia, że Witołd hr. Dunin Borkowski właściciel dóbr Winniczki z przyleg. przeciw masie leżącej ś. p. Tytusa Michałowskiego a względnie tegoż z imienia, życia i pobytu nieznanym spadkobiercom dnia 24. kwietnia 1873 do l. 24812 prośbę o wykreślenie dożywotnej pensyi 100 zł. na rzecz Tytusa Michałowskiego Dom. 283. p. 248. n. 60. on. ciężącej wraz z nadciężarem ze stanu biernego Winniczki, Dmytrowice i Ganczary, podał w skutek której prośby uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 24812 wykreślenie dozwolono.

Gdy spadkobiercy ś. p. Tytusa Michałowskiego z imienia życia i miejsca pobytu nie są wiadome, ustanawia się im na ich koszt i niebezpieczeństwo adw. Dra. Gregorowicza z substytucyą adw. Dra. Dzidowskiego, kuratorowi Dr. adw Gregorowiczowi powyższą rezolucyą tabularną wręcza się, i o tem się niewiadomych spadkobierców ś. p. Tytusa Michałowskiego niniejszym edyktem uwiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 17. maja 1873.

(1597 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 9013. Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi I. O. Księcia Leona Sapiehy każde o rocznych 450 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Korzystać mogą z tej fundacyi młodzieńcy urodzeni w Galicyi lub w Wielk. Księstwie Krakowskiem, którzy, ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, chcieliby z początkiem roku szkolnego $1873/_4$ udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie. Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacane będą w półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden; wolno wszakże rozdawcy, którym jest fundator, I. O. Książe Leon Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi. Stypendysta obowiązany będzie, z końcem każdego półrocza szkolnego, wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje, najdalej do dnia 20. lipca b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego, i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1873. pokończyli studya, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być przytoczone, w jakiej gałęzi nauki i w którym z zakładów zagranicznych, zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielk. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 28. maja 1873.

(1598 2—3) **Edykt.**

Nr. 20740. C. k. sąd krajowy lwowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ascher Bendel przeciw Andrzejowi Stachiewiczowi dnia 4. kwietnia 1873. do l. 20740 pozew o wykreślenie zaintabulawanej na rzecz pozwanego Andrzeja Stachowicza kwoty 9 duk. czyli 162 złp. zpn. ze stanu biernego realności pod l. $175^3/_4$ we Lwowie wniósł, w skutek którego termin na dzień 26. sierpnia 1873 o godzinie 10. przed południem do rozprawy wyznaczonym został.

Ponieważ życie i miejsce pobytu Andrzeja Stachowicza jest niewiadomem, c. k. sąd krajowy do zastępowania go, na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Jekelesa z zastępstwem przez adw. Dr. Witza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustaw obowiązujących przeprowadzoną będzie.

Niniejszym edyktem więc wzywa się pozwanego, aby w nalezytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, ogółem stósownych do obrony śodków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 26. kwietnia 1873.

(1640 2—3) **Konkurs.**

L. 11749. Posada pocztmistrza w Turzem, powiat Staremiasto za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 zł. Dotacya roczna 180 złr. ryczałt kancelaryjny 36 zł. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie codziennych jazd posłańczych do Podbuża i napowrót.

Posada pocztmistrza w Sułkowicach powiat Myślenice za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 zł. Dotacya roczna 180 zł., ryczałt kancelaryjny 36 zł. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie posłańczych codziennych poczt pieszych do Izdebnika i napowrót.

Posady pocztmistrzów w Jaworniku powiat Rzeszowski i w Chocimirzu powiat Horodenka, za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 zł. Dotacya roczna 180 zł., ryczałt kancelaryjny 36 zł. i oznaczyć się mający ryczałt roczny na utrzymanie codziennych posłańczych poczt pieszych między Jawornikiem a Dynowem względnie Chocimirzem a Obertynem.

Posada pocztmistrza w Mikołajowie powiat Żydaczów, za kontraktem i kaucyą w kwocie 300 zł. Dotacya roczna 300 zł., roczny ryczałt kancelaryjny 48 złr. a. w. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie jazd posłańczych do każdego wozu pocztowego na dworcu kolei żelaznej.

Posada pocztmistrza w Zawoi powiat Myślenice, za kontraktem i kaucyą w kwocie 200 zł. Dotacya roczna 180 zł. ryczałt kancelaryjny 36 zł. i oznaczyć się mający ryczałt roczny na utrzymanie codziennych posłańczych jazd pieszych między Makowem a Zawoją.

Posada pocztmistrza w Dobrotworze, powiat Kamionka strumiłowa, za kontraktem i złożeniem kaucyi w kwocie 200 zł. Dotacya roczna 180 zł., ryczałt kancelaryjny 36 zł. i oznaczyć się mające wynagrodzenie na utrzymanie codziennych posłańczych poczt pieszych do Kamionki strumiłowej i napowrót.

W dokumenta zaopatrzone podania mają być w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione z wymienieniem jaką najmniejszą kwotę wynosić ma ryczałt na wyż wzmiankowane jazdy posłańcze względnie piesze poczty posłańcze.

Tymczasowe miejsce listonosza przy urzędzie pocztowym w Kołomyi. Płaca roczna 350 zł., kaucya 300 zł., ubiór urzędowy w naturze i tymczasowe miejsce sługi pocztowego we Lwowie. Płaca roczna 350 złr. kaucya 200 złr, ubiór urzędowy w naturze.

W prawnie przepisane wymogi zaopatrzone podania mają być w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów 4. czerwca 1873.

Concurs.

Z. 11749. Postmeistersstelle in Turze, Bezirkshauptmannschaft Staremiasto, gegen Dienstvertrag und Caution pr 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. Amtspauschale 36 fl. und ein zu vereinbarender Jahresbotenlohn für die Unterhaltung täglicher Botenfahrten nach Podbuż und retour.

Postmeistersstelle in Sułkowice, Bezirkshauptmannschaft in Myślenice, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung von 180 fl., Amtspauschale 36 fl. und ein zu vereinbarender Botenlohn für die Unterhaltung der täglichen Fußbotenposten nach Izdebnik und retour.

Postmeistersstellen in Jawornik, Bezirkshauptmannschaft Rzeszów, und Chocimierz Bezirkshauptmannschaft Horodenka, gegen Dienstvertrag und Caution pr. 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. Amtspauschale 36 fl. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten zwischen Jawornik und Dynów respective Chocimierz und Obertyn.

Postmeistersstelle in Mikołajów Bezirkshauptmannschaft Zydaczów, gegen Dienstvertrag und Caution pr 300 fl, Jahresbestallung 300 fl., jährliches Amtspauschale 48 fl. ö. W. und ein zu vereinbarender Botenlohn für die Beförderung der Botenfahrten zu jedem den gleichnamigen Bahnhof passirenden Postzug.

Postmeistersstelle in Zawoja, Bezirkshauptmannschaft Myślenice, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl. Amtspauschale 36 fl., und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten zwischen Makow und Zawoja.

Postmeistersstelle in Dobrotwor Bezirkshauptmannschaft in Kamionka strumiłowa gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 180 fl., Amtspauschale 36 fl. und ein zu vereinbarender Botenlohn für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten nach Kamionka strumiłowa und retour.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen, und es ist in denselben anzugeben, welches geringste Pauschale für die vorerwähnten Botenfahrten eventuell Fußbotenposten beansprucht wird.

Eine Briefträgersstelle zeitlicher Eigenschaft beim Postamte in Kolomea. Jahreslohn 350 fl. Caution 300 fl. Dienstkleid in natura und eine Postamtsdienersstelle zeitlicher Eigenschaft in Lemberg. Jahreslohn 350 fl., Caution 200 fl. Dienstkleid in natura.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Bedingungen binnen drei Wochen bei der k. k. Postdirection in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. Postdirection.

Lemberg, am 4. Juni 1873.

(1652 2—3) **Edykt.**

L. 1335 cyw. Ces. król. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 3. lipca 1873 o godzinie 10. przedpołudniem odbędzie się w tymże c. k. sądzie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 62 rep. 736 w Lubaczowie położonej małoletnich dzieci po ś. p. Grzegorzu Wesołowskim pozostałych własnej, pod następującemi warunkami:

1. za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 139 zł. 70 ct. aw.

2. każdy chęć kupienia mający, ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi wadyum w kwocie 13 zł. 9 ct. aw.

3. realność ta tylko wyżej nad szacunkową cenę sprzedaną będzie;

4. kupiciel obowiązany będzie w 14 dni po zawiadomieniu go o przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości sądu resztującą cenę kupna po wliczeniu wadium w gotówce do sądu złożyć, poczem mu zaraz dekret własności doręczonym i kupiona realność w fizyczne posiadanie oddaną zostanie.

5. gdyby kupiciel terminu wypłaty nie dotrzymał, natenczas realność na jego koszt i niebezpieczeństwo powtórnie na publiczną sprzedaż wystawioną będzie.

6. wszelkie koszta z powodu kupna i oddania realności w posiadanie kupicielowi kupiciel sam ponosić ma.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 3. czerwca 1873.

(1653 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 511. C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia należytości 116 zł. 20 ct. a. w. odbędzie się w budynku sądowym w Głogowie dnia 16 czerwca 1873, dnia 16. lipca 1873 i dnia 1 sierpnia 1873 o godzinie 9 przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nr. 37 w Rudnej wielkiej położonej, Wawrzeńca Wałtosia własnej, składającej się z 3 morgów 1094☐ sążni gruntu, wraz z budynkami.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie suma 200 zł. w. a.

Chęć licytowania mający winni do rąk komissyi sądowej 20 zł. a. w. jako kaucyę złożyć.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Głogów dnia 11. lutego 1873.

(1654 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1426. Z c. k. sądu powiatowego podaje się do publicznej wiadomości, że wskutek odezwy c. k sądu krajowego jako handlowego z dnia 5. marca 1873 l. 8872 celem przymusowego ściągnięcia kwoty 25 zł., z 6% odsetkami od 21. sierpnia 1870 kosztów sądowych 5 zł. 26, 2 zł. 54 ct., 11 zł., 1 zł. 44 ct., 10 zł. 49 ct. i 3 zł. 82 ct. aw. po strąceniu uiszczonej już kwoty 25 zł. aw. rozpisuje sąd przymusową sprzedaż licytacyjną realności rustykalnej pod l. 64 w Uhercach Niezabitowskich położonej Iwana Diaczyke własnej, która się odbędzie w tutejszym sądzie powiatowym w dniu 24. czerwca 1873, w dniu 15. lipca 1873 i w dniu 19. sierpnia 1872, każdą razą o godzinie 11. przedpołudniem. Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rudki dnia 12. maja 1873.

(1655 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1427. Z c. k. sądu powiatowego w Rudkach podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy wekslowej 115 zł. z 6% odsetkami od 6. listopada 1869 bieżącemi kosztów sądowych w kwocie 12 zł. 72 ct. kosztów egzekucyjnych 2 zł. 37 ct. 10 zł. 58 ct. 11 zł. 35 ct. i 2 zł. 51 ct. wa. od Oleksy Ikarnego a względnie tegoż pozostałej masy Leibie Blumenowi się należących rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności do masy leżącej Oleksy Ikarnego należącej w Uhercach Niezabitowskich pod l. k. ^{11}/rep.$_7$ położonej ciała tabularnego niestanowiącej, która się odbędzie w tutejszym sądzie na dniu 24. czerwca 1873 na dniu 15. lipca 1873 i na dniu 19. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10. zrana.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rudki dnia 15. maja 1873.

(1577 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 719. Civ. C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje niniejszem do wiadomości, że według twierdzenia Maryi Wolakowej syn jej Wojciech Wolak ze Sobniowa udał się w czerwcu 1872 r. do Węgier na robotę i dotąd do domu nie powrócił, gdyż tamże w oddalonem miejscu w pobliżu rzeki Cisy umrzeć, i bez wszelkiego ceremoniału pogrzebowego przez Jakóba Sanockiego i Piotra Duszyńskiego pogrzebany być miał.

Wzywa się przeto każdego, ktoby o życiu lub o bliższych szczegółach śmierci Wojciecha Wolaka ze Sobniowa wiadomość aką miał, aby o tem albo ustanowionemu kuratorowi, p. Apolinaremu Przyłęckiemu, lub tutejszemu sądowi w przeciągu 6. miesięcy doniósł.

Jasło dnia 24. kwietnia 1873.

(1573 3—3) **Edykt.**

Nro. 5382. C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Axla a względnie prawonabywcy tegoż, Mojżesza Pinelesa i Lipy Vogla przeciw masie śp. Berla Hartensteina a względnie spadkobiercom tegoz pto 400 złr. konw. mon. ku ściągnięciu tej wierzytelności z. p. n. egzekucyjną sprzedaż $^5/_6$ części realności pod l. 125 w Horodence sytuowanej, do pomienionej masy dłużniczej należącej dozwoloną została, która w dniach 2. lipca, 4. sierpnia i 3. września 1873. się odbędzie

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 825 złr. w. a. a do licytacyi przystępujący mają 10% ceny szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków można w registraturze sądowej przejrzeć.

Oraz zawiadamia się wierzycieli hipotecznych Josla Rozenbauma, Hersza Leibę Schütza, Majera Jurmana i Dawida Spirera, z życia i miejsca pobytu nieznajomych, że że im kuratora w osobie Hersza Szercera postanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 29. marca 1873.

(1643 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 23233. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego dla pokrycia gościńców rządowych w obrębie budowniczym krakowskim na 3 letni przeciąg czasu to jest na rok 1874, 1875 i 1876 odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie na dniu 26. czerwca 1873 licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1874 dla gościńca: Izdebnicko-Wielickiego 1805 pryzm. po 54 stóp sześć. w cenie fiskalnej 10790 zł. $77^1/_2$ ct. Wielicko-Niepołomickiego 410 pryzm. 1935 zł. $37^1/_2$ ct. Bielsko-Zatorsko-Podgorskiego 665 pryzm. 2026 zł. $92^1/_2$ ct. Krakowsko-Michałowickiego 430 pryzm. 1422 zł. 10 ct. Krakowsko-Łobzowskiego 80 pryzm. 302 zł. 40 ct. ogółem 3390 pryzm w kwocie fiskalnej 16,477 zł. $57^1/_2$ ct. w. a.

Warunki tej dostawy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także wniesione być mają oferty, z wyrażeniem cen, nietylko cyframi ale też i literami na cały trzyletni okres czasu, lub też tylko na rok 1874 i to na wszystkie gościńce razem, lub też tylko na pojedyncze przestrzenie, zaopatrzone w każdym razie w 5% wadjum w wyznaczonem terminie i to najdalej do godziny 12. w południe.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27. maja 1873.

Z drukarni E. Winiarza.